

Po drugie - rok 1918 nie zaskoczył Polaków, wskrzeszenie Państwa było następstwem świadomego, celowego działania. Następstwem długotrwałej akcji wychowawczej było wykształcenie się opinii publicznej, dzięki której stosunek całego społeczeństwa do konkretnych wypadków wojennych i poczynają poszczególnych zaborców był odbiciem długofalowych koncepcji realizowanych przez niepodległościowe ośrodki polityczne.

Po trzecie - w swą drogę do wolności Polska oparła się na własnych siłach. Nie tak, jak wielokrotnie wcześniej, łącząc nadzieję wyzwolenia ze zwycięstwem obozu rewolucyjnego w Europie /obozu w istocie wrogiemu naszym aspiracjom, ideom, tradycji/. Niepodległość była realizowana etapami i przywódcy poszczególnych orientacji szukali konkretnego oparcia dla osiągnięcia najważniejszego celu. Dla liksudskiego tym oparciem było wojsko, dla pmowskiego - zjednoczenie i samorząd ziem polskich, dalej zaś polityczna i militarna obecność Polski po stronie zwycięskiego Zachodu.

gorące uzależnia myśl i nieugięta wola dały Polsce w o l n o ś ć te trzy rzeczy stanowią o tym, że nie zewnątrzne okoliczności, ale sam naród tworzy swoją historię. Dobitnie przypomniał o tym największy z żyjących Polaków: "Próchnade wszystko musi żyć o własnych siłach i rozwijać się o własnych siłach. Sam musi odnosić to zwycięstwo, które Opatrzność Boża zadaje mu na tym etapie życia". A dziś znowu jesteśmy na szlaku niepodległości.

13. DNI NADZIEI I WĘGRZECH / 2 /

W 1956 r. na Węgrzech po raz pierwszy środki produkcji stały się własnością społeczną, a nie jak w dotychczasowej praktyce socjalizmu - państwową, znalazły się faktycznie w rękach robotników. Ogólnokrajowa Rada Robotników stara się największą siłą gwarantującą utrzymanie procesu demokratyzacji kraju i jego suwerenności. Siła klasy robotniczej na Węgrzech ujawniła się po radzieckiej inwazji 4 listopada i mianowaniu proradzieckiego rządu Kádara. Odpowiedzią na radziecki atak był strajk generalny, który trwał aż do 16 listopada. Opór zbrojny Węgier trwał od 8 do 9 listopada, strajku zlikwidować jednak nie potrafiono. Kadar musiał uznać Ogólnowęgierską Radę Robotniczą za organizację legalną i rozpoczął z nią pertraktacje. 9 XI władze wyraziły zgodę na odbycie Walnego Zjazdu Delegatów Rad, ale tego samego dnia radzieckie czoski przeprowadziły szturm na budynek, gdzie miał się on zebrać delegaci zbiegli, po czym proklamowany został ponownie 18-godzinny strajk generalny w całym kraju. 21. XI. Budapesztańska Rada Robotnicza zwołała powtórnie /za zgodą Kádara/ ogólnokrajowy zjazd. Tym razem budynek otoczyły specjalne oddziały szturmowe i wszyscy przywódcy Rady zostali aresztowani. W walce oddało swe życie wielu spośród tych, którzy mieli odwagę stoczyć bój o wolność człowieka i lepszą przyszłość naddunajskiej krainy. I mimo pozornej militarnej klęski, która stała się udziałem Węgrów po inwazji radzieckiej na to państwo naród węgierski wyszedł z tej batalii zwycięsko, trwając uporczywie przy raz podjętych działaniach na rzecz odnowy, co w latach późniejszych zmusiło Kádara do porzucenia polityki zastraszenia i terroru.

IMRE NAGY - liberalny polityk w kierownictwie partii komunistycznej. Po dojściu do władzy w końcu października, ogłosił 1 listopada wystąpienie Węgier z Układu Warszawskiego. Aresztowany 21. XI. na Ogólnokrajowym Zjeździe jako premier rządu został zapewniony o rychłym uwolnieniu. Wytoczono mu Proces, a w czerwcu 1957 r. rozstrzelano.

IMRE NAGY /bruk był naszym przyjacielem/

Ostatni raz dziś patrzysz w twarzę nam
I twego losu już nie zmieni nikt
Coś jest nas dużo, jutro będziesz sam
Gdy noc czerwcową zbudzi wczesny świt
13 dni nadziei dał ci świat
13 dni, w nich radość, ból i niewolności
Amak, gdy pękło tysiąc krat
I osmolone pnie ulicznych drzew.
Czy wciąż pamiętasz noc, gdy przyszła śmierć
Czy w twoich uszach brzmi bezbronnym krzyk
Czy widzisz wciąż jak w ogniu staje dzień
Więc gdy na sali tej, zapyta ktoś
Czy chcesz o łaskę prosić - powiesz: N I E